

**Rewolucję kierowali oficerowie znani z sympatii probrytyjskich**

## Strumienie próby zamachu stanu w Libanie

Dziś odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie parlamentu libańskiego. Rząd libański przedłoży sprawozdanie w związku z nieudanym zamachem stanu, dokonanym w Bejrucie w ostatnim dniu ub. roku.

Zamachu dokonała grupa działaczy skrajnie nacjonalistycznej i prawicowej „Partii Socjalnej” oraz grupa oficerów. Według ostatnich informacji, na czele zamachowców stali kapitan Fuad Awad i kapitan Shawki Khairallah.

### 185.235 tys. ludności w USA

W ostatnim dniu roku 1961 ludność Stanów Zjednoczonych osiągnęła liczbę 185 milionów, 235 tys. osób.

### „SAM-y“ tramwajowe w Łodzi

Dziś rano wyruszyły na ulice Łodzi pierwsze tramwaje samoobsługowe.

W wozach linii „0” i „23” zamontowano kasowniki, które zastępują konдукtorów przy dziurkowaniu biletów.

Pasażerowie wsiadający do tych wozów, obowiązani są posiadać bilety wykupione w kioskach „Ruchu”, względnie miesięczne ulgowe bilety pracownicze.

Zapoczątkowany w sierpniu Fejs autobusowych „SAM-ów” — także w Łodzi — zdał w pełni egzamin. Dzięki przesuńnięciu do innej pracy 40 konдукtorów, MPK zaoszczędzi rocznie ok. 120 tys. zł.

Dodatkowo wpływy osiąga przedsiębiorstwo dzięki zwiększonej sprzedaży biletów. Przy tym samym stopniu zapełniania autobusów sprzedaje się dziennie o przeszło 1 tys. biletów więcej, niż uprzednio. Świadczy to o zlikwidowaniu przejazdów na gapę!

### Wybuch gazu w Olkuszu

Katastrofalny w skutkach wybuch gazu miał miejsce w Sylwestra w samo południe w nowo wybudowanym gmachu mieszkalnym przy ul. Augustańskiej w Olkuszu. Gaz wydobywał się w mieszkaniu Romana Woźniaka, gdzie stwierdzono nieszczęsne instalacje. Znajdujący się akurat na klatce schodowej Janusz Czerniak z Bolesławia uległ ciężkim obrażeniom.

Wskutek detonacji zostało zniszczone całkowicie mieszkanie Woźniaka. Nadto olbrzymim wybuch i wstrząs dał o sobie znać w 11 izbach mieszkalnych tego domu, dwóch sklepach i sąsiednich budynkach. W całej okolicy wyleciały szyby z okien. Straty sięgają około 200 tys. zł. Dochodzenia w tej sprawie wszczęła Komenda Powiatowa MO w Olkuszu. Jak dotychczas ustaliła milicja, gaz nagromadził się we wnęce przedpokoju mieszkania Woźniaka, w pobliżu łazienki, gdzie w instalacji znajdował się niedomknięty zawór. (z)

**J**utro Kraków będzie pod wpływem nizu. Zachmurzenie duże. Wiatr zachodni 3—7 m/sek. Temperatura od zera do plus 2 st. C.



I sekretarz KC PZPR Wł. Gomułka, A. Zawadzki, J. Cyrankiewicz oraz pozostali członkowie Biura Politycznego KC PZPR, sekretarze KC i inni członkowie działacze partyjni powitali Nowy Rok na zabawie sylwestrowej w siedzibie Komitetu Centralnego. Na zdjęciu: Władysław Gomułka wygłasza toast noworoczny. O tradycyjnych zabawach, jakie odbyły się w całym kraju — piszemy również na stronie 2-giej.

Cena 50 gr A 323

# echo

## KRAKOWA

Rok XVI PISMO POPOŁUJNIOWE Nr 1 (5126)

Kraków, wtorek 2 stycznia 1962

W ostatnim dniu ubiegłego roku przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki wygłosił orędzie noworoczne transmitowane przez Polskie Radio i Telewizję. W imieniu KC PZPR, naczelnych władz ZSL i SD, Rady Państwa i rządu oraz Ogólnopolskiego Komitetu FJN, A. Zawadzki złożył wszystkim obywatelom noworoczne życzenia wszelkiej pomyślności i sukcesów w życiu osobistym.



## Sophia Loren najlepszą aktorką 1961 roku

Krytycy filmowi Nowego Jorku uznali za najlepszy film roku 1961 film produkcji zagranicznej „La dolce vita” (Włochy).

Za najlepszych aktorów uznano Sophię Loren, za kreację w filmie „Dwie kobiety” oraz aktora niemieckiego Maximiliana Schella, za rolę w filmie „Proces norymberski”.

Właściciele kin za najbardziej dochodową aktorkę 1961 roku uznali Elizabeth Taylor. Po raz pierwszy od kilku lat, na liście takiej nie znalazł się Frank Sinatra.

## Rząd TRRA zwolnił grupę jeńców francuskich

PARYŻ

Z okazji Nowego Roku Tymczasowy Rząd Republiki Algierskiej postanowił zwolnić grupę jeńców francuskich.

Niektórzy z nich wrócili już do Francji via Tunis.

\*

W Nowy Rok ultrasi francuscy dokonali na terenie Algierii w celu zamachów bombowych. Według komunikatu władz francuskich, w wyniku wczorajszych zamachów dwanaście osób zostało zabitych a 37 odniosło rany.

## Stan alarmowy w Portugalii

### Zbrojny atak patriotów portugalskich na koszarzy rządowe

1 stycznia nad ranem, grupa bojowców dowodzona przez jednego z działaczy opozycji portugalskiej, kapitana Varella Gomesa zaatakowała koszarę III pułku piechoty w mieście Beja (230 km na południe od Lizbony).

Patrioci portugalscy opanowali koszarę, z których po kilku godzinach wyparali zostali przez posiłki armii salazarowskiej, które przybyły do Beja.

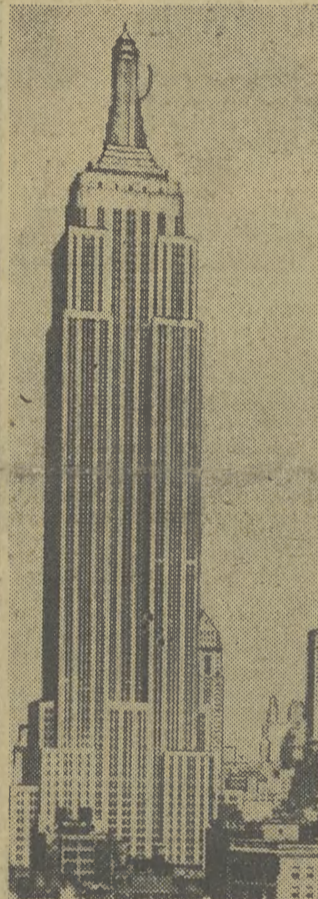
Prasa lizbońska podała, iż w akcji uczestniczyło 50 osób. Komunikat rządowy podaje, iż trzech uczestników ataku zostało zabitych, kilku rannych, a kilkunastu aresztowanych. Podczas natarcia posiłków wojsk portugalskich, doszło do strzelaniny, w wyniku której zabity został wiceminister portugalskich sił lądowych pułkownik De Fonseca.

Komunikat rządu Salazara informuje, iż podczas ataku wojsk portugalskich ranny został przywódca grupy patriotów, kapitan Gomes, którego aresztowano i przewieziono do szpitala.

W godzinach wieczornych, władze portugalskie opublikowały specjalny komunikat, który głosi, iż „wojska rządowe kontrolują sytuację w mieście Beja”.

W nocy z poniedziałku na wtorek, armia portugalska oraz siły bezpieczeństwa postawione zostały w stan alarmu. Władze salazarowskie przeprowadziły na terenie kraju masowe aresztowania.

Poniedziałkowy atak na koszarę był pierwszą zbrojną akcją opozycji od roku 1959,



Najwyższy drapacz chmur świata nowojorski „Empire State Building” zmienił właściciela. Został on zakupiony przez firmę „Presidential Insurance” za ogromną kwotę 64 milionów dolarów. Kontrakt kupna-sprzedaży obejmował 400 stron maszynopisu, a ponad 100 adwokatów, księgowych i ekspertów bieżąco się, by go napisać.

## W 1962 roku polska TV wyświetli 230 filmów fabularnych

W przyszłym roku nie przewiduje się poważniejszych zmian w ramowym programie filmowym polskiej telewizji. Wyświetlonych będzie ok. 230 filmów fabularnych, 300 krótkometrażowych i ponad 150 seryjnych filmów telewizyjnych.

Podobnie jak w roku ubiegłym filmy „własne” stanowią będą ok. połowę programu.

Nadal obowiązująca będzie zasada, że filmy z CWF będą wyświetlane w TV nie wcześniej niż po upływie 6 miesięcy od ich premiery w kinie. W związku z tym wystąpiono do kinematografii o rezerwowanie jednej kopii specjalnie dla

potrzeb TV, aby można ją było nadać w jak najlepszym stanie technicznym.

Nie wszystkie jednak filmy zakupowane przez CWF mogą być wykorzystywane przez telewizję.

Wyświetlać można bowiem tylko takie, które posiadają licencje telewizyjną. Nie ma pod tym względem kłopotu z produkcją krajów socjalistycznych, gorzej natomiast przedstawia się sytuacja z filmami sprowadzonymi z Zachodu. Te ostatnie z reguły nie mogą być eksploatowane wcześniej niż w 3 lat po premierze w kinie.

Kinematografię włoską reprezentują wśród nabytków TV przede wszystkim znakomite dzieła z okresu neorealizmu, bowiern 23 stopnie ciepła,

## W Szkocji — 32 st. mrozu a na Sycylii sezon kąpielowy

Stary Rok obdarował Anglię na pożegnanie śnieżycami i mrozem, który w Szkocji osiągnął nawet minus 32 stopnie.

Na kontynencie europejskim pogoda była łagodna, a na Sycylii turyści kąpali się niczym na początku lata — temperatura wynosiła tam bowiem 23 stopnie ciepła,

## Pierwsze izby wygospodarowane z nadwyżek lokalowych przez przedsiębiorstwa dzielnicy Zwierzyniec przekazano na mieszkania

Dzisiaj rano do Prezydium DRN Zwierzyniec przybyli pierwsi przedstawiciele instytucji, które zgodnie z uchwałą sesji DRN z 14 grudnia ub. r. przekazały nadwyżki lokalowe dla ludności. I tak np. dyr. Drukarni Narodowej — W. Kocub zameldował o przekazaniu przez swą placówkę 127 m kw. (6 izb), dyr. Krak. Przedś. Robót Telekomunikacyjnych ul. Łobzowska 22, inż. — M. Wolski poinformował o przekazaniu 120 m kw. a przedstawiciel PRK nr 9 ul. Bogatki 3 — inż. B. Grajek o odstąpieniu pomieszczeń o pow. 120 m. kw. Dyrektorzy ci równocześnie zwracają się z apelem do wszystkich kierowników zakładów pracy i instytucji na terenie miasta Krakowa o dobrowolne oddanie nadwyżek do dyspozycji wydziałów lokalowych.

Sprawa jest pilna i niezwykle ważna, gdyż w kwatery dzielnicy Zwierzyniec oczekuje zalatwienia 3 tys. wniosków. Wnioski te złożyli ludzie, którzy mieszkają w wilgotnych suterenach, pomieszczeniach strychowych w walących się ruderach. Sądzimy, że apel zostanie odpowiednio zrozumia-

100 zł — 29,25 lewa

## Nowy kurs waluty bułgarskiej

SOFIA

W Bułgarii z dniem 1 bni. puszczonej został w obieg nowy pieniądź, którego wartość w stosunku do dotychczasowej waluty bułgarskiej jest dziesięciokrotnie większa. Przeliczono odpowiednio w stosunku 10:1 ceny towarów i usług oraz płace i emerytury. Dotychczasowe pieniądze będą kursowały równocześnie z nowymi do 31 marca 1962 r.

\*

Weług nowego kursu, 100 zł = 29,25 lewa, a w płatnościach niehandlowych 100 zł = 5,80 lewa.

# W tym tygodniu spotkanie Thompson-Gromyko Ambasador USA otrzymał „szczegółowe instrukcje” przed rozmowami w Moskwie

Jak donosi z Waszyngtonu Agencja Reutera, przedstawiciel departamentu stanu oświadczył 31 ub. miesiąca, że jeszcze na początku bieżącego tygodnia można oczeki-

wać rozpoczęcia się w Moskwie „nowej rundy rozmów badawczych w sprawie Berlina”.

Llewellyn Thompson, ambasador USA w Moskwie, otrzymał podobno „szczegółowe instrukcje” z Waszyngtonu i zamierza spotkać się z ministrem spraw zagranicznych ZSRR Gromyką.

Równoległe rozmowy ma prowadzić ambasador brytyjski w Moskwie Frank Roberts.

Nowe instrukcje dla Thompsona opracowano — jak podaje Reuter — w oparciu o wyniki grudniowej sesji Rady NATO w Paryżu i spotkania Kennedy — Macmillan na Bermudach.

LONDYN. Agencja Reutera podaje, że ambasador USA w Moskwie Thompson odwiedził 1 bm. ministra spraw zagranicznych ZSRR A. Gromykę, ale oświadczył potem reporterom, iż nie omawiano sprawy Berlina. Thompson wyjaśnił, iż złożył Gromyce tradycyjną wizytę noworoczną.

# Echo dnia

## Kuba nie jest samotna

Suwerenna Kuba rozpoczęła 1 stycznia czwarty rok swego istnienia. W stosunkach międzynarodowych będzie to dla niej prawdopodobnie rok ciężkiej przeprawy ze Stanami Zjednoczonymi, które w ostatnich miesiącach przeszły do wyraźnej ofensywy politycznej z zaangażowaniem w niej obowiązkowo autorytetu prez. Kennedy'ego.

Za kilka tygodni zbiorą się w Punta del Este (Urugwaj) ministrowie spraw zagranicznych krajów Organizacji Państw Amerykańskich. Spotkanie to poprzedziły w grudniu rozmowy Kennedy'ego z prezydentami Wenezueli, Kolumbii, i Argentyny, do których dojdzie jeszcze w tych dniach spotkanie z prezydentem Meksyku.

Dyplomacja amerykańska czyni maksimum wysiłków, aby zapowiedziany zjazd ministrów w Punta del Este zakończył się ogłoszeniem utożsamiającej deklaracji, izolującej Kubę politycznie i ekonomicznie od pozostałych państw zachodniej półkuli. Ma to być wstępem do próby nowej, zbrojnej inwazji. Oddziały najemne są bez przerwy skolonizowane w Puerto Rico i Gwatemali, z czego prasa amerykańska nie robi nawet tajemnicy.

Czy Waszyngton zdoła ostatecznie złamać opór Argentyny, Brazylii i Meksyku, które — jako najpoważniejsze kraje Ameryki Łacińskiej — były w 1961 r. konsekwentnie przeciwnie jakiegokolwiek ingerencji w sprawy kubańskie? W świetle rosnącej ekonomicznej presji USA, odpowiedź staje się coraz trudniejsza w miarę, jak „argumenty” Waszyngtonu przybierają coraz bardziej ultimatywną formę.

W tych warunkach Kuba będzie w tym roku potrzebowała przejawów i dowodów zrozumienia, sympatii i solidarności ze strony innych państw, zarówno w ONZ i Radzie Bezpieczeństwa, jak i poza forum tych instytucji. Państwa socjalistyczne są dla dzisiejszej Kuby wypróbowanymi partnerami, których moralna i gospodarcza pomoc w 1961 r. okazała się tak istotną w kontynuowaniu przez Kubę jej rewolucyjnego programu.

Należy się spodziewać, że również wiele państw azjatyckich i afrykańskich zażąda — w razie potrzeby — pełnego poszanowania suwerenności Kuby. Nie jest ona w tym roku osamotniona, jak nie była w poprzednim. I posiada środki po temu aby odpowiedzieć ewentualnym napaściom jeszcze mocniej niż w kwietniu 1961 r., kiedy w ciągu trzech dni rozprawiła się z kontrrewolucją wpartą moralnie przez odpowiedzialne osobistości w Waszyngtonie.

GRZEGORZ TYŃSKI

# Etna zieje lawą ognistą

RZYM. Wulkan Etna na Sycylii powitał Nowy Rok nowym wybuchem.

W wieczór sylwestrowy z krateru Etny wystrzeliły dwa słupy czarnego dymu, a po zboczu rozlał się strumień czerwonej lawy.

Ofiarą zwichnięcia rzucającego potard z okien rzymskich domów na ulice w noc sylwestrową padło trzech zabitych i ponad 200 rannych.



## ZE SWIATA

DJAKARTA. Rząd indonezyjski ogłosił w niedzielę Irian Zachodni prowincją i jednym z okręgów wojskowych Republiki Indonezyjskiej.

NEWY JORK. Ghana, Rumunia i Wenezuela zajęły 1 bm. miejsce w Radzie Bezpieczeństwa w charakterze jej nowych niestałych członków. Nowym niestałym członkiem Rady jest także Irlandia.

JEROZOLIMA. Władze izraelskie przedłużyły do końca stycznia termin złożenia apelacji przez obronę Adolfa Eichmanna, w związku ze skazaniem go przez sąd izraelski na karę śmierci.

NEWY JORK. Prezydent Dominikany, Balaguer podpisał dekret, na mocy którego powołana została do życia rada państwowa Republiki Dominikańskiej. Skupia ona w swoich rękach całą władzę wykonawczą i przewodniczącym rady został Balaguer.

MOSKWA. Decyzją Rady Ministrów ZSRR z dniami 1 stycznia br. obniżone zostały średnio o 18 proc. ceny zegarków na rękę, zegarków ściennych i innych oraz części zapasowych do zegarków.

## Po sukcesach w USA i Kanadzie

# „Mazowsze” udało się na Kubę

NEWY JORK. Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze” opuścił Nowy Jork, udając się na trzytygodniowe występy na Kubę. W drodze do Hawany, zespół zatrzyma się dla wypoczynku na 2 dni w Miami (stan Floryda).

Występy „Mazowsza” w USA zapewnić można do najbardziej udanych występów tego zespołu za granicą.

W ciągu 12 tygodni zespół występował 75 razy (w tym 3 razy w

Kanadzie) w 29 miastach. Naszych tancerzy i pieśniarzy oglądało około 150 tys. widzów.

Występy zespołu spotkały się wszędzie z bardzo dobrym przyjęciem, zarówno ze strony publiczności, jak i krytyków, którzy wysoko ocenili jego walory artystyczne. Kierownictwo i członkowie „Mazowsza” byli serdecznie witani w każdym amerykańskim mieście, szczególnie przez miejscową Polonię.

## Pewnego dnia, Komenda Pow.

MO w Przemyślu otrzymała meldunek, o znalezieniu nieopodal lasu zwłok młodej dziewczyny — jak się potem okazało, 19-letniej Katarzyny Szydłowskiej, córki ubogich gospodarzy z przysiółka Huty Bruskiej.

Wokół zwłok nie znaleziono żadnych śladów. Ogledziny lekarza, które następnie potwierdziła sekcja zwłok ustaliły, że została ona uderzona tępym narzędziem w głowę, a następnie uduszona rękami. Wszystko wskazywało na to, że kiedy zadano jej śmiertelny cios, leżała na ziemi prawdopodobnie po odbytych dobrowolnie stosunku i wcale nie spodziewała się napaści.

Tak więc, przed prowadzącymi dochodzenie oficerami MO, stanęły dwie możliwości. Albo Katarzyna padła ofiarą mordercy seksualnego, który uwiódł ją a następnie zamordował bez żadnej przyczyny, albo też została zgwałcona roztępieniem przez człowieka, który utrzymywał z nią intymne stosunki od dłuższego czasu.

— Czy miała kawalera, czy może miała wyjść za mąż? Ludzie wzruszali ramionami — nie ich sprawa. Ale nie wszyscy uważali, że milczenie w tej sprawie jest właściwe.

Znalazły się osoby, które odkry-

## Kuliszy pewnej operacji (II)

# Zbrodnia i alibi

ly przed prowadzącymi śledztwo, publiczną tajemnicę kontaktów Szydłowskiej z synem zamożnego gospodarza ze wsi Huta Bruska — Janem Capem. Ciszył się on opinia zabił ją i przebiwał częściej w towarzystwie Władysława Rusnaka, którego kiedyś przylapano na kradzieży.

Wobec ujawnienia tego rodzaju opinii, zarządzone rewizję w domu Capów.

W srodole pod sterta siana natrafiono na różne towary których połączenia nie potrafili wyjaśnić gospodarze. Jak się okazało, towary te zostały zabrane w sklepie G5 w Rokszycach. Włamania do sklepu dokonano tej samej nocy i w tych samych godzinach, kiedy zeznała zamordowana Katarzyna Szydłowska. Tak więc alibi J. Capa było murowane — nie mógł jednocześnie dokonać włamania do sklepu i zamordować dziewczyny.

W miesiącach poprzedzających opisany wypadek, MO zarejestro-

wał co roku, Zarząd Wojewódzki LPŻ pamiętał o sylwestrowych upominkach dla naszych żołnierzy. Nawet najskromniejszy podarunek sprawiał zawsze ogromną radość. Również i nasi milicjanci obdarowani zostali przez Automobilklub Krakowski.

Fot. W. Pawłowski

# Zachodnie Samoa pierwszym niepodległym państwem Oceanii

LONDYN. Z wybięciem godziny 24 1 stycznia 1962 r. proklamowana została niepodległość Zachodniego Samoa — pierwszego niezależnego państwa Oceanii.

Samoa obejmuje szereg wysp o powierzchni 2.940 km kwadr., zamieszkałych przez ponad 110 tys. ludzi, w większości Polinezyjczyków.

Europejscy kolonizatorzy przybyli na Wyspy Samoa w I połowie XVIII wieku. Po II wojnie światowej Zach. Samoa włączono do systemu terytoriów powierniczych ONZ. Administracja pozostała w rękach Nowej Zelandii. Wschodnie Samoa jest posiadłością amerykańską.

Głównym zajęciem mieszkańców tego kraju jest uprawa roli. Samoa eksportuje głównie banany, kakao, kokosy, ananasy oraz niektóre minerały.

MSKWA. Związek Radziecki uznał 1 stycznia br. Zachodnie Samoa jako niepodległe i suwerenne państwo.

I sekretarz KW PZPR  
LUCJAN MOTYKA

„Komitet Wojewódzki i Komitet Miejski Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Krakowie składają serdeczne podziękowanie organizacjom partyjnym, społecznym i instytucyjnym za przesłanie na nasz adres życzenia z okazji Nowego Roku 1962”.

Włażka podobnych włamań. Ponieważ włamywacze byli nieuchwytni, sprawy te trzeba było umorzyć. Trzeba było również umorzyć dochodzenie w sprawie o usiłowanie zabójstwa pewnego gospodarza ze wsi Huta Bruska — Majchra. Był to niezwykle zany i prawa obywatel, który nie uznawał kompromisów i nie znosił chuligaństwa. O bandyckie napaady podejrzewał Jana Capa oraz jego współników. Krytycznym wieczoru, Majcher grał u sąsiada, w karty. Nagle zza okna padł strzał. Majcher ciężko ranny w głowę zsunął się na podłogę. Gdy w szpitalu odzyskał przytomność, złożył zeznania obciążające Capa i Rusnaka. Niestety, z braku dowodów trzeba ich było wówczas wypuścić i sprawę umorzyć. W miejscu, z którego padł strzał, nie znaleziono łuski, ani żadnych innych śladów. Dopiero po pewnym czasie natrafiono tam na grot igliczny, sporządzony systemem gospodarczym

# Na tysiącach balów i zabaw sylwestrowych bawiono się do białego ranka!

W uroczystym i pełnym radości nastroju powitało społeczeństwo Polski Nowy Rok 1962. Na tysiącach balów, na zabawach w zakładach pracy, klubach, lokalach gastronomicznych, świetlicach, domach kultury na wsi, a także w salach kinowych i teatralnych bawiono się wesoło i do białego rana. Wielkie powodzenie jak co roku miały tradycyjne już „przywanki” oraz przyjęcia noworoczne przy telewizorach i aparatach radiowych.

W Warszawie I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, Aleksander Zawadzki, Józef Cyrankiewicz oraz pozostali członkowie Biura Politycznego KC PZPR, sekretarze KC i inni członowie działacze partyjni powitali Nowy Rok na zabawie sylwestrowej w siedzibie Komitetu Centralnego.

Gdy wybiła godzina 12, Władysław Gomułka wniósł toast noworoczny.

Również na zabawie aktywu partyjnego stolicy obecny był I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka oraz sekretarz KC Ryszard Strzelecki.

W Zakładach im. Róży Luksemburg w zabawie sylwestrowej uczestniczyli przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki.

1 bm., dorocznym zwyczajem, w Sali Pompejańskiej w Belwederze wyłożona była księga życzeń noworocznych. Zyczenia pomyślnego nowego roku dla Rady Państwa i jej przewodniczącego Aleksandra Zawadzkiego wpisywali do tej księgi przedstawiciele społeczeństwa.

W KRAKOWIE punktualnie o godzinie 12 rozległy się nad miastem szpizowe tony Dzwonu Zygmunta. Przerwało na chwilę zabawy, by złożyć sobie nawzajem serdeczne życzenia noworoczne.

Przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa mgr Zbigniew Skolicki złożył życzenia funkcjonariuszom MO pełniącym służbę na skrzyżowaniach ulicznych. Oprócz ok. 200 zabaw, szczególnym powodzeniem cieszyły się w noc sylwestrową występy znakomitych artystów w teatrach i kinach krakowskich. Popularnego Mieczysława Fogga, który występował m. in. w sali Filharmonii nie chciano puścić z estrady. Bardzo miły i serdeczny nastrój panował w reprezentacyjnym klubie młodzieży akademickiej „Pod Jaszczurami” oraz w Domu Młodego Robotnika w Nowej Hucie.

W Krakowie silna mgła dała się we znaki kierowcom autobusów MPK i motorniczym tramwajów. W niedzielę od godz. 16—20 auto-

busy nie kursowały prawie zupełnie, a tramwaje w obawie przed zderzeniem posuwały się niezwykle wolno. Spieszący na sylwestrowe zabawy krakowianie byli więc w nie lada kłopotcie, tym bardziej że i o takśmówkach można było tylko marzyć.

Do Izby Wytrzeźwień milicja odstawiła jedynie 26 zagorzalych zwolenników alkoholu. Natomiast Pogotowie Ratunkowe miało mnóstwo pracy.

W niedzielę i poniedziałek zanotowano ponad 300 wezwań. Lekarze udzielali pomocy najczęściej w wypadkach zastożeń, ataków serca, wątroby, zatrucia pokarmowych itp. Natomiast o wiele mniej ochotych zgłaszało się do stacji Pogotowia ro pomoc ambulatoryjną.

● Nie obešlo się również bez tragicznych wypadków. Obiodzone szosy i silna mgła były przyczyną wielu wypadków. Najgroźniejszy miał miejsce na trasie Kraków — Zakopane w miejscowości Głogoczów koło Myślenic, gdzie zderzyły się dwa autobusy PKS. 32 pasażerów zostało rannych, w tym 7 osób — ciężko.

Przebywają one w szpitalu w Myślenicach. Również w Krakowie, na ulicy Ojcowiejskiej samochód „Syrena” zderzył się z ciężarówką. W wyniku zderzenia, 4 osoby doznały ciężkich obrażeń. Noc sylwestrową w Zakopanem i okolicach spędziło — według pobieżnych obliczeń, ok. 35 tys. przyjeżdżających gości. Tym razem, tylko pogoda nie dopisała. Już na dzień przed Sylwestrem, w górach wiał halny wiatr z szybkością do 33 m na sekundę. W Zakopanem odwilż, a co gorsza nieczymna jest z powodu wiatru kolejka linowa na Kasprowy Wierch.

## Z krakowskiej TV

# „Pega”

Mówili o Nim przyjaciele, recytowane były Jego wiersze, a przed naszymi oczyma przesuwali się obraz starszego Krakowa, stare uliczki, zaułki... Bo właśnie tu w naszym mieście Poeta był naprawdę szczęśliwy. Tu Go kochano, rozumiano i tu zawsze pamięć po Nim pozostanie.

Sobotni magazyn kulturalno-oświatowy „Pega” (wydanie krakowskie) uraczył nas pięknym poematem Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego. Stuchaliśmy też wspomnień Jego najbliższych, najbardziej oddanych przyjaciół.

...W przyjaźni był szczerzy, oddany a nawet młodzieńczo entuzjastyczny... uwielbiał kolor zielony... pisał nawet zielonym atramentem — wspominał Juliusz Kydryński. Wspominali też inni jego przyjaciele: autentyczny zacczarowany dorożkarz (Jan Kaczara), kierowniczką księgarni „Pod Zieloną Gęsią” (Maria Kwiecień), mówili o nim Ewa Warczoniówna i Stanisław Gronkowski. Wszyscy Ci, którzy szczytną się dziś, iż Poeta uważał ich za swoich przyjaciół. A wszystko na kanwie niezapomnianych wierszy — stworzonych przez Gałczyńskiego właśnie w naszym Krakowie.

• Dziękujemy za tę audycję.

## Co slychac?

● I paryżanie narzekają na plagę gęb... Ostatnio pracownicy zakładu oczyszczania miasta schwyłali ok. 3 tys. gęb... przetransportowując je do innych miast, których mieszkańcy przyjęli ten podarek z nieukrywaną radością...

● Choinka — parasol z tworzywa sztucznego, stanowi jedną z największych atrakcji bieżącego karnawału w stolicy Francji. Choinki te zwane „teleskopowymi” rzeczywistość można składać i otwierać jak parasol!

# Szaleństwa sylwestrowej nocy



A jednak jeszcze nie twist... Sylwester upłynął pod znakiem walca, tanga i rock'n rolla.



Z dwunastym uderzeniem zegara zjawił się punktualnie ROK 1962.



Dopisywały humory i na tzw. prywatkach. Mimo że pokoje nieco ciasnawe i nie za wiele w nich miejsca, lecz za to do tańca śpiewa sam Louis Armstrong.



To też tradycja — nie ma Sylwestra bez balonika, serpentyn i confetti, a balonik to później pyszny obiekt do robienia „głośnych psikusów”.



Witamy, witamy... Pierwsze spotkanie z panią Szaskiewiczową w 1962 roku.



„Pod Baranami” naoczny dowód z alkoholizmem... na cała batelkę z woineralną. Oż za pozytywne objawy!



Wszyscy z wszystkimi właśnie tak witali Nowy Rok



Oczywiście u „Plastyków” to zawsze trochę inaczej: zawsze humor szampański.

## FOTOREPORTAŻ WOJCIECH PAWŁOWSKI



Nawet i „Pod Jaszczurami” nie widzieliśmy twiasta. Za to roilo się od najmłodniejszych caczonych „glówek”.



Szałowa dziewczyna, szalowy taniec — gdzie? Na zabawie w TPPR.



Nigdy nie wiadomo. Asekuracja — konieczna. Jakiś niedopałek papierosa w polgoczeniu z serpentyną i...

Tej nocy w tak poważnym na codzień gmachu dyrekcji PPB Huty im. Lenina „na wszystkich szczeblach” myślało tylko o tańcu, tańcu i jeszcze raz Tańcu.



A tu wielki bal sylwestrowy w kawiarni „Literackiej”.

Gdzie jak gdzie, a'e w NOT-cie było na co patrzeć. Suknie — niczym od wielkiego Diora.



Do świtu Rynek Krakowski nie zaznał spokoju... całą noc rozbrzmiewał śmiechem rozbażwionych par wędrujących z balu na bal.

Z listów do redakcji

Wydział Zatrudnienia ma głos

W dniu 6. XII. br. zamieścić na łamach Waszego poczytnego pisma w rubryce „Listów do Redakcji” list, podpisywany inicjałami K. W., zawierający szereg zarzutów pod adresem Wydziału Zatrudnienia R. N. m. Krakowa. Ponieważ nie możemy się w pełni zgodzić z tymi zarzutami, wyjaśniamy co następuje: Zgodnie z § 4 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1. VIII. 1956, Wydział Zatrudnienia nie powinien w ogóle wydawać skierowania do pracy ob. K. W. bez pisemnej zgody Prezydium RN m. Krakowa, udzielonej na wniosek zakładu pracy, który zamierzał zainteresowanego zatrudnić, gdyż ob. K. W. pracował poprzednie we Wrocławiu a dopiero od 16. II. 1961 zameldowany został w Krakowie na pobyt czasowy. Pracownicy Urzędu jednak z uwagi na fakt, że rodzina ob. K. W. zamieszkuje od dawna na stałe w Krakowie (a więc i On sam także zameldowany uzyska), ryzykując kolizję z przepisami, wydał petentowi skierowanie do pracy zgodnie z zapotrzebowaniem jego nowego zakładu pracy.

W dniu 6. XII. br. zamieścić na łamach Waszego poczytnego pisma w rubryce „Listów do Redakcji” list, podpisywany inicjałami K. W., zawierający szereg zarzutów pod adresem Wydziału Zatrudnienia R. N. m. Krakowa. Ponieważ nie możemy się w pełni zgodzić z tymi zarzutami, wyjaśniamy co następuje: Zgodnie z § 4 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1. VIII. 1956, Wydział Zatrudnienia nie powinien w ogóle wydawać skierowania do pracy ob. K. W. bez pisemnej zgody Prezydium RN m. Krakowa, udzielonej na wniosek zakładu pracy, który zamierzał zainteresowanego zatrudnić, gdyż ob. K. W. pracował poprzednie we Wrocławiu a dopiero od 16. II. 1961 zameldowany został w Krakowie na pobyt czasowy. Pracownicy Urzędu jednak z uwagi na fakt, że rodzina ob. K. W. zamieszkuje od dawna na stałe w Krakowie (a więc i On sam także zameldowany uzyska), ryzykując kolizję z przepisami, wydał petentowi skierowanie do pracy zgodnie z zapotrzebowaniem jego nowego zakładu pracy.

Jerzy Parzyński

O tzw. »pyskówkach« inaczej...

Nie wiem, kto pierwszy w Polsce wymyślił nazwane sprawy wnoszonych do sądów z oskarżenia ludzi prywatnych — „pyskówkami” — ale nazwą tą, pogardliwą i ośmieszającą, wyrządził na pewno w oczach opinii społecznej duża krzywdę wymiarowi sprawiedliwości — i ludziom w ich codziennym życiu.

gdy zamiast szukać dróg zbliżenia, rozjaśnienia sprawy. I tak samo sędziowie i mądrze spełnia swą rolę w postępowaniu pojednawczym sędzia, szukający porozumienia w pensacji, we wskazaniu racjonalnej, nie koniecznie procesowej satysfakcji dla pokrzywdzonego; błędnie natomiast postępuje, gdy „pojednanie” stron wymusza przy pomocy krzyku i straszenia.

krzywdzonych i dotkliwie nieraz poszkodowanych — może przyczynić się tylko do podniesienia w naszym społeczeństwie powagi i szacunku dla wymiaru sprawiedliwości — a nie odwrotnie.

Nowości wydawnicze

- Polska zachodnia i północna. T. I. Praca zbiorowa. Wyd. Zach. Str. 542. Cena 35 zł. Książka omawia w sposób możliwie wyczerpujący całokształt zagadnień ziem odzyskanych przez Polskę w 1945 r. Wydany przez Zachodnią Agencję Prasową — Wyd. Zach. tom I obejmuje polityczno-prawną genezę granicy na Odrze i Nysie, problematykę historyczną, narodowościową, demograficzną i kulturalną tych ziem. Bogaty zestaw map i wykresów uzupełnia tę interesującą i tak potrzebną książkę.

Uwaga kierowcy!

Pełny żółądek może być przyczyną wypadku

Uwaga, niebezpieczeństwo! Nieodpowiednie odżywianie może spowodować wypadek. Z takim ostrzeżeniem zwracają się rzeczoznawcy na Zachodzie do kierowców, dla których często powód wypadku zdaje się być trudny do wytłumaczenia. Jak bowiem ustalono, nieodpowiednie pożywienie może spowodować dla kierowcy, udającego się w dłuższą drogę, śmiertelne niebezpieczeństwo, nie mniejsze, jak wypicie pewnej ilości alkoholu.

dek zawartości cukru w organizmie. Lekarze francuscy zdołali ustalić, że kierowca głodny powoduje częściej wypadek samochodowy niż syty. Uczucie głodu i związane z nim napady słabości, powodują niekontrolowane reakcje, których później kierowca — stanawszy za spowodowanie wypadku przed sądem — nie umie wyjaśnić. W wyniku dokonanych obserwacji opracowano zbiór przykazań odżywiania się dla kierowców. Oto ważniejsze z nich:

Pojednanie sądzących się stron... To najpiękniejsza na pewno i najbardziej społecznie celowa funkcja sądu. Doświadczenie jednak uczy, że uzyskiwanie na sali sądowej między stronami pojednania (a raczej „przednania” w cudzysłowie) za wszelką cenę przy przekroczeniu granicy rozsądnej rady, wskazówki, w kierunku presji, rodzi zamiast uczciwego pogodzenia się i pojednania — u wielu ludzi poczucie krzywdy, bezsilny. Wszystko to zależy od postawy osób-współpracowników wymiaru sprawiedliwości. Dobrze swe obowiązki wypełnia adwokat-pelnomocnik, który stara się wyzerpać najpierw wszystkie środki polubowne, zanim wnieśnie akt prywatnego oskarżenia, że,

Pierwsze na świecie próby szczepionki ochronnej przeciwko rakowi

Pierwsza na świecie akcja szczepień ochrony przeciw rakowi ma być przeprowadzona w przyszłym roku w Szwecji. Dr Bertil Bjoerklund, kierownik badawczego laboratorium immunologicznego w Sztokholmie, podał do wiadomości, że zakończono tam I fazę programu szczepień w masowej skali, mianowicie serię szczepień doświadczalnych, u 40 ludzi.

KOMUNIKATY

Rada Okręgowa Zrzeszenia Studentów Polskich w Krakowie zawiadamia P. T. Klientów Studenckich Punktów Usługowych „Zaczek” i „Kubuś”, że z dniem 1 stycznia 1962 r. PUNKTY TE ULEGAJĄ LIKWIDACJI.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻ. MECHANIKA-ENERGETYKA lub MECHANIKA — na stanowisko kierownika konawstwa inwestycji, INŻ. ELEKTRYKA ze znajomością pomiarów elektrycznych — na stanowisko energetyka wydziałowego, KSIĘGOWEGO KOSZTÓW, ELEKTRYKÓW, SŁUSARZY i TOROMISTRZA — przyjmie natychmiast Fabryka Supertomaszyn „Bonarka” w Krakowie, ul. Puskarska 9. — Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr. K-10614

INŻYNIERÓW na stanowiska: kierowników budów — kierownika produkcji pomocniczej — inspektorów kontroli wykonawstwa do działu produkcji, przyjmie natychmiast Krakowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego „Zetbewu” w Krakowie, ul. Łokietka 25. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. — Zgłoszenia należy kierować do Działu Kadr. K-10581

Nauka

KURSY kreśliń technicznych, budowlano-konstrukcyjnych, instalacji sanitarnych i elektrycznych, części maszyn — Organizuje Zakład Doskonalenia Zrzeszenia, Kraków. Wpisy codziennie, ul. Dietla 38, godz. 8-18, tel. 210-76. K-9742

KSIAŻKĘ SPAWACZA

otrzymasz po kursie TKWP. — Wpisy: Kraków, Loretańska 16. K-10595

TELEWIZYJNE KURSY

otwiera 15 stycznia 1962 r. TKWP. — Wpisy: Kraków, Loretańska 16. K-10601

Lokale

ZAMIENIĘ na bardzo korzystnych warunkach piękny pokój z kuchnią na dwa pokoje z kuchnią. — Oferty 43579 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Zguby

W DNIU 26. XII. 1961 r. — zgubiono czerny but (czółenka). Uczciwie znalazca proszony o zwrot — Kraków, ul. Meisela 8 m. 1. g-43587

UWAGA BUDOWNICZOWIE DOMKÓW JEDNORODZINNYCH!

Już dziś należy przesłać zamówienie potwierdzone przez Wydział Arch.-Bud. Rad Narodowych do: HURTOWNI ARTYKUŁÓW METALOWYCH KRAKÓW, ul. KOPERNIKA nr 6 „ELMET” na dostawę przez Domy Techniczne w Krakowie, Andrychowice, Bochni, Brzesku, Chrzanowie, Nowym Sączu, Nowym Targu, Oświęcimiu, Tarnowie i Żywcu KOTŁÓW ŻELIWNYCH c. o. 1.5 — 2 — 2.25 — 2.5 — 4.8 — 6 m<sup>2</sup> GRZEJNIKÓW nr I i IV — by można było wnoszony budynek wykończyć w 1962 r. Przybliżone terminy dostawy: KOTŁY żeliwne około 6 miesięcy — GRZEJNIKI około 6 miesięcy. Wczesne złożenie zamówienia spowoduje, iż urządzenia będą czekały na instalatora, a nie instalator na urządzenia.



**Krynica**

**przed mistrzostwami świata**

PEŁNĄ parą pracuje w Krynicy komitet organizacyjny VII Saneczarskich Mistrzostw Świata, które odbędą się 10—11 lutego 1962 r.

Sekcja kwaterunkowa komitetu przygotowała już pomieszczenia dla ok. 400 uczestników mistrzostw. Do ich dyspozycji oddany został jeden z największych i najnowocześniejszych wyposażonych pensjonatów „Światowid”. Dla przybyszów z kraju oraz dla gości z zagranicy zarezerwowano kwatery w budynkach FWP. Kwatery zorganizowane będą również w 3 obszernych budynkach szkoły w Krynicy. Zabezpieczono także rezerwowe kwatery w pobliskiej miejscowości.

Sekcja handlowo-gastronomiczna przygotowała odpowiednie zapasy żywności i zatrudniła się o znaczne powiększenie liczby miejsc w krynickich restauracjach i kawiarniach oraz innych placówkach zbiorowego żywienia. Na budowanym w Krynicy stadionie lodowym uruchomione będą: nowa restauracja i kawiarnia, mogące obsługiwać ok. tysiąc osób dziennie. W okresie trwania zawodów będą uruchomione w Krynicy specjalne stoiki oraz uliczne bufety.

Dla samochodów oraz dla autobusów, które przywozić będą do Krynicy przybyszów z całego kraju, przygotowano trzy obszernie parkingi. Warsztaty krynickiego POM będą podczas mistrzostw sprawować rolę doraźnej stacji obsługi samochodów.

Na trasie Kraków — Krynica kursować będą w okresie zawodów dodatkowe pociągi oraz popołudniowe autobusy. Czas jazdy z Krakowa do Krynicy specjalnymi pociągami skrócony będzie o blisko 1/3. Specjalne pociągi zastępczy będą jeździć jedynie na stacjach węzłowych.

Starannie przygotowano tor lodowy, na którym rozegrane będą mistrzostwa świata.

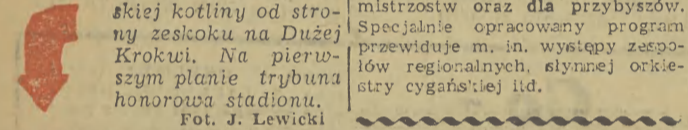
Dyrekcja Uzdrowiska Krynica wręczy wszystkim uczestnikom mistrzostw świata pamiątkowe kubki na wodę mineralną. Specjalna karta upoważniająca będzie uczestników mistrzostw do bezpłatnego korzystania ze wszystkich źródeł wody mineralnej w Krynicy.

Pomyślano również o rozrywkach kulturalnych dla uczestników mistrzostw oraz dla przybyszów. Specjalnie opracowany program przewiduje m. in. występy zespołów regionalnych, słynnej orkiestry cygańskiej itd.

**Sukcesy polskich juniorów w Miami Beach**

W DRUGIEJ rundzie międzynarodowego turnieju drużynowego juniorów w tenisie rozgrywanego na kortach w Miami Beach (USA) para polska Bielaniowicz — Kubaty pokonała Gwatemale 3:0 kwalifikując się do III rundy rozgrywek. W czasie spotkania, Bielaniowicz pokonał Hurtado 6:0, 6:3, Kubaty wygrał z Tejadą 6:2, 6:1, a w grze podwójnej Polacy zwyciężyli przeciwników 6:1, 6:2.

Widok zakopiańskiej kotłowni od strony zeskoku na Dużej Krokwi. Na pierwszym planie trybuna honorowa stadionu.



Fragment tradycyjnego noworocznego treningu piłkarzy Cracovii. Fot. W. Książek

**Fr. Klaput z Podhala najlepszy w sylwestrowym konkursie skoków narciarskich**

SYLWESTROWY, otwarty konkurs skoków narciarskich na Sikorniku z udziałem ka-

dry juniorów okręgu krakowskiego i tatrzańskiego zakończył się zwycięstwem Klaputa z Podhala Nowy Targ, przed Bachledą-Ząskim z Gwardii Wisły Zakopane. Zawodnicy oddali po jednym skoku próbny i jednym w konkursie.

A oto wyniki: 1. Klaput (Podhale N. Targ) nota 106,2 pkt., skok 31,5 m (rekord roczni wynosi 36 m), 2. Bachleda-Ząski (Gw.-Wisła Zakopane), nota 104,7 pkt., skok 29 m, 3. Kardos (SNPTT Zakopane), nota 101,3 pkt., skok 27,5 m, 4. Zaluski (AZS Zakop.), nota 99 pkt., skok 27,5 m, 5. Bachleda II (Gw.-Wisła), nota 99 pkt., skok 27 m, 6. Trebunia (LKS Poroniec), nota 97,1 pkt., skok 28 m. Kierownictwo skoków sprawowało w rękach dr. Musiaka.

**W Bukowinie Tatrzańskiej...**

ROZEGRANY w Bukowinie Tatrzańskiej konkurs skoków narciarskich wygrał Klaput (Podhale) otrzymując za skoki długości 37,5 i 28 m notę 205 pkt. Drugie miejsce zajął Trebunia (Poroniec), a trzecim był Szwed Tumlin.

**Anglik Hymn wygrywa tradycyjny Bieg Sylwestrowy w Sao Paulo**

ZWYCIĘZCĄ tradycyjnego Biegu Sylwestrowego w Sao Paulo został doskonały biegacz angielski — Hymn, osiągnąwszy na trasie długości 7,300 m czas 21,04,7 min. Na drugim miejscu uplasował się mistrz olimpijski z Rzymu w biegu maratońskim Abisynczyk — Bikila Abebe w czasie gorszym od zwycięzcy o 24 sek. Trzecie miejsce zajął Clerck (Belgia). W zawodach startowało 443 zawodników. Warto dodać, że trzykrotny triumfator tej imprezy Argentyńczyk — Suarez wycofał się z konkurencji na skutek kontuzji nogi.

**Niezwykle hobby**



WIELU ludzi ma najrozmaitsze hobby, ale to, które posiada znany futbolista John Charles, z pochodzenia Walijszyk grający obecnie w włoskim klubie Juventus, jest stanowczo niecodzienne. Otóż co po dniu czas zjawia się on w swej ulubionej restauracji w Turynie, zakłada „uniform” kucharski i staje przy rondlach. Posiłki przygotowywane przez Johna są podobno bardzo smaczne i cieszą się wielką popularnością wśród konsumentów.

Wykorzystał to właściciel restauracji. W dni kiedy piłkarz „urzęduje” w kuchni, w oknach wystawowych pojawia się wielki napis: „Dziś gotuje Charles”. Ale wspomniany piłkarz okazał się człowiekiem, u którego nie tylko nogi pracują. Pertraktuje on obecnie z właścicielem o odkupienie restauracji. Przyjaciołom zwierza się, że w ten sposób pragnie zabezpieczyć sobie byt na lata, w których nie będzie już zarabiał grą w piłkę nożną.

**Tradycyjny noworoczny trening piłkarzy Cracovii**



TRADYCYJNYM zwyciężającym pierwszego dnia Nowego Roku piłkarze Cracovii

przeprowadzili trening. O godzinie 12 na boisko pokryte kilkunastocentymetrową warstwą topniejącego śniegu wbiegli piłkarze pierwszego i drugiego zespołu Cracovii. Pod okiem trenera Tobika odbyli krótki trening. Na boisku widzieliśmy m. in.: Stroniarza, Durnioka, Malarza, Szymczyka, Rewilaka, Pietrańskiego, Hausnera, Mikołajczyka i Ankusa. Z nieobecnych zawodników pierwszej drużyny Marciniak leczy kontuzję w Cien-

chocinku, Kowalik przebywa w Warszawie na obozie kadry juniorów Polski, a kilku wyjechało na okres świąt do rodzin (Fraser, Jarczyk). (KAS)

**Walery Brumel zwycięża w ankiecie PAP**

POLSKA Agencja Prasowa przeprowadziła ankietę na najlepszego sportowca Europy minionego roku, w której wzięło udział 20 agencji z Europy i USA.

Zwycięzcą ankiety został doskonały zawodnik radziecki — Walery Brumel, uzyskując 186 punktów na 200 możliwych. Dalsze miejsca zajęli: 2. J. Wasow (ZSRR), 3. J. Balas (Rumunia), 4. A. Geesing (Holandia), 5. G. Perillat (Francja), 6. I. Press (ZSRR), 7. I. Paliński (Polska), 8. Van der Griff (Holandia), 9. T. Press (ZSRR), 10. J. Anquetil (Francja).

Za najlepszego sportowca Bułgarii w minionym roku uznano skoczka o tyczce — Chlebarowowa.

Za najlepszych tenisistów ZSRR w plebiscycie „Sowieckiego Sportu” uznani zostali Dmitriew i Swołchin.

**Na lodowej tafli**

W NOWYM TARGU zakończył się turniej hokejowy juniorów o puchar PKOl. Pierwsze miejsce w zawodach zajęła reprezentacja Nowego Targu po zwycięstwie nad Katowicami 4:3. Trzecie miejsce przypadło zespołowi Warszawy który zwyciężył Toruń 9:3, a piąte wywalczyli młodzi hokeiści Krakowa, wygrywając z Bydgoszczą 5:3.



Znakomity radziecki ciężarówiec Jurij Wasow otrzymuje kwiaty od młodej pionierki po ustanowieniu wspólnego rekordu świata podczas mistrzostw ZSRR w Dniepropietrowsku.

**W telegraficznym skrócie**

GARMISCH-PARTENKIRCHEN. Zwycięzcą III międzynarodowego konkursu skoków narciarskich (w ramach Tygodnia 4 Śroczni) został Thoma (NRF) otrzymując za skoki długości 87 i 83 m notę

225,5 pkt. Z Polaków — najlepszy był Tajner, który z notą 209 pkt. (skoki 82 i 80 m) uplasował się na 16 pozycji. Po trzech konkursach w klasyfikacji łącznej prowadzi Kirionen (Finlandia) 681,5 pkt., przed Kamińskim (ZSRR) 641,5 pkt. i Thomą (NRF) 641 pkt.

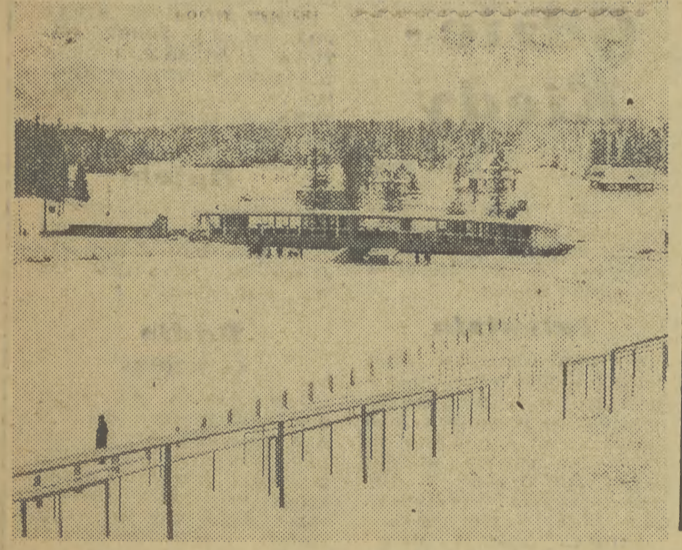
VANCOUVER. 16-letnia australijska pływaczka Mary Stewart ustanowiła nowy rekord świata w wyścigu na 100 y stystem motylkowym, uzyskując rezultat 59,8 sek.

SZTOKHOLM. Hokeiści AJK zremisowali z zespołem Spartaka Praga 3:3.

ZAKOPANE. Odbyły się tu narciarskie biegi sztafetowe o puchar kapitana sportowego PZN, stanowiące równocześnie eliminację do mistrzostw świata. Wśród kobiet na dystansie 3x5 km zwyciężyła sztafeta Wisły-Gwardii (Pękca, Daniel, Krzeptowska) w czasie 1.06,36 godz. Poza konkursem najlepszy czas (1.05,55 godz.) uzyskała kombinowana sztafeta Startu i SNPTT (Biegun, Mateja, Trzebunia). Wśród drużyn męskich na dystansie 4x10 km na pierwszym miejscu uplasowała się sztafeta SNPTT (Mateja, Korpel, Furtak, Rysula) w czasie 2.24,11 godz., przed Wisłą-Gwardią i WKS Zakopane.

**TOTEK**

W OSTATNIM ciąguem 67 hokejowej Totto-Lotek wylosowano następujące liczby: 6, 9, 13, 20, 24, 26 oraz jako liczbę dodatkową — 4.

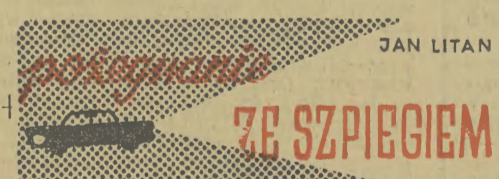


Trudno czasem pamiętać o tym, że jest się jedynie mundurem. Wyliminowanie reakcji osobistych, a jednocześnie wyostrzona wrażliwość na reakcje przesłuchiwanego jest umiejętnością, której należy uczyć się długo i wytrwale. Poza tym kobiety są często sprytniejsze od mężczyzn. Jednej dałem się porządnie nabrać. Zapytana o wspólników wymieniła ich od razu, co powinno było wzbudzić moje podejrzenie. Gdy wziąłem ich na przesłuchanie, roześmiała się w nos. Był to pewien sygnał dla osób z jej siatki, że została aresztowana.

— A może towarzysz kapitan poszedłby się ogolić i zjeść śniadanie?

Mój sierżant miał rację. Po co rozmyślać o niepowodzeniach, które minęły. Wyszliśmy razem z gmachu. Po drodze mój towarzysz opowiadał mi o kasjerce. Była początkującym krótkofalowcem. Aparat zmontowała przy pomocy jednego z kolegów. Pochodziła z Nowogródka i знала rosyjski. W czasie przeprowadzonej z nią rozmowy powiedziała, że jej odbiornik od początku jest uszkodzony, nastąpiło w nim zwarcie. Te dane jeszcze bardziej utwierdziły mnie w przekonaniu, że to nie ona pracowała w radiostacji.

W niedzielę ruch w hotelu jest bardzo mały. Większość przyjezdnych opuszcza Bydgoszcz w sobotę, po załatwieniu swoich spraw, a nowi przybywają w niedzielę wieczorem. Była to okoliczność sprzyjająca. Lista gości wraz z kartami meldunkowymi była już do naszej dyspozycji. Zastanawiałem się, czy nasz szpieg nadawał z hotelu (hotel położony był naprzeciwko rozwidlenia szyn tramwajowych i mogły być zakłócenia uniemożliwiające dokonanie prawidłowego namiaru przez nasze aparaty nasłuchowe) — i czy był tam meldowany. O nasze aparaty byłem spokojny. Przekonałem się niejednokrotnie, że działały bardzo dokładnie. Twierdzenie sierżanta, że mamy do czynienia z jednością radiostacji, raczej odpadło. Trochę



za dużo czasu stracono w Osiedlu, zaniebując jednocześnie hotel, a o to prawdopodobnie szpiegowi chodziło. Sądził, że radionasłuch nie od razu uchwyci jego sygnały.

— O ile nadawał stąd, musiał mieć antenę. Bez tego, sierżancie, ani rusz. Ta antena powinna mieć co najmniej kilka metrów długości.

— Tak jest, towarzyszu kapitanie. Szukajmy.

— Tylko pamiętajcie: ostrożnie i bez rozgłosu.

— Załatwiliśmy to jeszcze wczoraj. Podaliśmy, że milicja szuka złodzieja biżuterii z Torunia, a taki wypadek tam właśnie się wydarzył, no i oczywiście załatwiliśmy w prokuraturze nakaz rewizji.

Starannie i wolno przeszukaliśmy pokoje hotelowe. Omijaliśmy te, które były zajęte przez gości. Przeglądaliśmy framugi okienne i drzwi balkonowe. W ten sposób obeziliśmy całe pierwsze piętro. Bez rezultatu. Na drugim piętrze zatrzymałem się nieco dłużej przy drzwiach balkonowych jednego z pokoiów. Wyjałem z kieszeni lupe. Tu był jakiś ślad... Podałem lupę sierżantowi.

— Popatrzcie. Czyżby mi się zdawało?

Nachylił się nad framugą i wpatrywał się w nią długo.

— Chyba nie ma nic. Zwykle zatarcie od sznura. Jak na drut od anteny zatarcie stanowczo za szerokie. To sznur od rolet,

11) Przjrzałem się dokładnie i przyznałem sierżantowi rację. Usiedliśmy już nieco zmęczeni.

— A może przejrzymy jeszcze raz wykaz gości hotelowych i karty meldunkowe? — zaproponował sierżant.

Rozłożyliśmy je na stole. Karty nie mówiły wiele. Podzieliłmiśmy je według miejsca zamieszkania, pracy. Zadaniem naszych placówek terenowych byłoby rozpoznanie gości przewijających się przez hotel. To jednak wymagało sporo czasu i zaangażowania wielu pracowników. Postanowiłem uciec się do tego w ostateczności.

— Jedźmy dalej, sierżancie.

Na drugim piętrze pozostało jeszcze kilka pokoi. Tu nic, tu także nic... Wreszcie w przedostatnim pokoju na drugim piętrze, oznaczonym numerem 221, sierżant nachylił się pod stojący obok ckną stół i podniósł kawalek izolacji, jakiej używa się do izolowania przewodów elektrycznych i anten radiowych.

— Szukajmy! Antena musiała przecież być do czegoś umocowana.

— Szukajmy.

Nachyliłmiśmy się nad podłogą. Szczególnie uważnie przyglądaliśmy się listwie podłogi. W rogu pokoju, od strony okna znalazłem wbity mały gwoździć. To już było coś! Odtworzyliśmy obaj sposób zamocowania anteny. Zawieszono ją bardzo przemyślnie. Dla osób wchodzących do pokoju była niewidoczna. Umocowana była prawdopodobnie na wzór uzienienia. Biegła wzdłuż listwy parapetu. Zakończenie jej musiało być na balkonie, lecz tam nie było żadnych wyraźnych śladów. W listwie widniał ślad po wyjętym gwoździu.

— Kto mieszkał w tym pokoju w dniu 12 maja? — zapytałem.

— Zaraz zobaczymy. Chwileczkę — sierżant wzdął palcem no spisie gości hotelowych.

(Ciąg dalszy nastąpi)